

Warszawa, dnia 24 sierpnia 2023 r.

Poz. 882

**UCHWAŁA
SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 28 lipca 2023 r.

w sprawie ustanowienia roku 2024 Rokiem Kazimierza Wierzyńskiego

Kazimierz Wierzyński to wyjątkowa postać w dziejach literatury polskiej. Urodził się 27 sierpnia 1894 r. w Drohobyczu na Podkarpaciu i do końca życia wspominał piękno tamtych stron. Tam w 1913 r. debiutował wierszem „Hej, kiedyż, kiedyż”, który ukazał się w piśmie „1863” poświęconym Powstaniu Styczniowemu.

W młodości zaangażował się w konspirację niepodległościową w szeregach Polskich Drużyn Strzeleckich, a następnie w Legionie Wschodnim. Gdy nie dotarł do Oddziału Strzeleckiego komendanta Józefa Piłsudskiego został wcielony do armii austro-węgierskiej i walczył w jej szeregach. Okupił to długą niewolą rosyjską. Pod koniec I wojny światowej działał w konspiracji piłsudczykowskiej – Polskiej Organizacji Wojskowej. Gdy tuż po odzyskaniu niepodległości nadeszła nawała bolszewicka, wstąpił w szeregi Wojska Polskiego, był oficerem w biurze prasowym i korespondentem wojennym.

Właściwym debiutem poetyckim Wierzyńskiego był tom wierszy „Wiosna i wino”, który ukazał się w 1919 r. i został uznany za jeden z najradośniejszych zbiorów poezji w polskich dziejach. Został współtwórcą najśłynniejszej polskiej grupy literackiej Skamander.

Bardzo znacząca była jego pasja sportowa. Redagował pismo „Przegląd Sportowy”, a w 1928 r. za tom „Laur olimpijski” otrzymał złoty medal na konkursie literackim IX Letnich Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie. Niesamowity jest jego opis wyczynów hiszpańskiego bramkarza Zamory i reakcji kibiców w wierszu „Match footballowy”.

W późniejszych latach odnosił się do losów ojczyzny – w tomie „Wolność tragiczna” z 1936 r. oddał hołd marszałkowi Piłsudskiemu, ale wyrażał niepokój o przyszłość niedawno odzyskanej, a już ponownie zagrożonej niepodległości Polski. W czasie II wojny światowej Niemcy zamordowali większość jego rodziny. Losy Rzeczypospolitej stawały się coraz bardziej tragiczne, także pod nowymi rządami sowieckimi. Taką też wymowę miały jego poezje, np. „1-go września 1944”, „Na rozwiązanie Armii Krajowej”, „Na proces moskiewski”, „Krzyknęli wolność” czy „Nekrolog”.

Po wojnie pozostał na uchodźstwie, wiele lat mieszkał niedaleko Nowego Jorku. Organizował życie kulturalne emigrantów, odwiedzał polskich żołnierzy, a za pośrednictwem Radia Wolna Europa docierał ze swymi wierszami i felietonami do rodaków w kraju. W 1968 r. w tomie „Czarny polonez” zawarł najcięższe oskarżenie systemu komunistycznego i upomniał się o prawdę o zbrodni katyńskiej. Ale w wierszu „Nocna Ojczyzna” dawał wyraz pewności, że Polska przetrwa komunistyczną okupację: „Wierność sumienia,/ Sens ponad klęską,/ Tego nie wezmą,/ To było nasze,/ Jest i zostanie”.

Kazimierz Wierzyński tworzył również prozę – ogłosił m.in. opowiadania, wybór recenzji i felietonów teatralnych, zbiór esejów, a także „Życie Chopina”, „Moja prywatna Ameryka” i „Pamiętnik poety”.

Gdy Wierzyński zmarł 13 lutego 1969 r. w Londynie, środowiska niezłomnych, londyńskie „Wiadomości” pisały: „Z najgłębszym smutkiem w sercach żegnamy poetę wolności, twórcę niezrównanego, świadomego swojej sztuki i swojego posłannictwa, wiernego przyjaciela, towarzysza prac i walk, najlepszego z nas, który pozostawił w niezapomnianych wierszach świadectwo naszych przeżyć i wzruszeń”.

Zbigniew Herbert określił go tak: „poeta jak sejsmograf zapisujący dolę narodu”, a Jacek Kaczmarski poświęcił mu jeden ze swoich tekstów, w którym pisał: „Miło znów Pana ujrzeć Panie Kazimierzu!/ Gdzie uroczyste trwa najświętsza z gal,/ W ostatnim skoku w nieskończoną dal...”.

W wierszu „Wyrok pośmiertny” poświęconym Józefowi Piłsudskiemu Wierzyński pisał: „Konie moje, zarzyjcie!/ Wysoki i mściwy,/ Skazuję was na wielkość./ Bez niej zewsząd zguba”. Ten testament Marszałka, tak jak go sformułował poeta, jest nadal niezwykle aktualny.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w 130. rocznicę urodzin Kazimierza Wierzyńskiego – wielkiego artysty słowa, niezłomnego w podtrzymywaniu ducha polskiej niezawisłości – ustanawia rok 2024 Rokiem Kazimierza Wierzyńskiego.

Marszałek Sejmu: *E. Witek*